

... (faint, mostly illegible text, likely a review or introduction to the book mentioned in the citation below)

... (faint, mostly illegible text, likely a review or introduction to the book mentioned in the citation below)

Э. А. СЫМОНОВИЧ, Н. М. КРАВЧЕНКО, ПОГРЕБАЛНЫЕ ОБРЯДЫ ПЛЕМЕН ЧЕРНЯХОВСКОЙ КУЛЬТУРЫ, „Археология СССР. Свод археологических источников”, Nr D1-22 Moskwa 1983, ss. 148, 22 tabl.

W polskiej archeologii coraz więcej uwagi poświęca się kulturze czerniachowskiej (KC), nie tylko ze względu na jej znaczenie dla wyjaśniania szeregu istotnych procesów kulturowych zachodzących w Europie w młodszym okresie wpływow rzymskich¹, ale również z racji odkrywania śladów jej osadnictwa w rejonie Kotliny Hrubieszowskiej².

W ostatnich latach obserwuje się również wyraźne ożywienie badań nad KC ze strony radzieckich archeologów³, zmierzających między innymi do uściślenia ram chronologicznych tego zjawiska⁴, publikacji podstawowych materiałów⁵ oraz analiz typologicznych z uwzględnie-

¹ Np. A. Kokowski, *La genèse des éléments culturels sur le territoire de la Pologne sud-est et de l'Ukraine ouest dans la période des influences romaines*, [w:] *Peregrinatio Gothica* (w druku); oraz artykuł I. Ionitcy, *Černjachov-Sintana-de-Mureş-Kultur*, w tymże tomie.

² T. Dąbrowska, *Kultura czerniachowska*, [w:] *Prahistoria ziem polskich*, t. V, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1981, s. 278-281; A. Kokowski, *Stan badań nad kulturą czerniachowską w Polsce*, [w:] *Zachodnia strefa osadnictwa kultury czerniachowskiej*, Lublin 1986, s. 13-24.

³ Najnowsza monografia tej kultury została opublikowana przez V. D. Barana, *Černjachivska kul'tura*, Kyiv 1981.

⁴ M. B. Ščukin, *O načal'noj date černjachovskoj kul'tury*, „Prace Archeologiczne”, t. 22: 1976, s. 303-317; tenże, *K voprosu o verchnej chronologičeskoj granice černjachovskoj kul'tury*, „Kratkie Soobščenija”, zes. 158: 1979, s. 17-22; pośrednio też — M. B. Szczukin, *Zabytki wielbarskie a kultura czerniachowska*, [w:] *Problemy kultury wielbarskiej*, Słupsk 1981, s. 135-162.

⁵ Np. w pracy zbiorowej — *Mogil'niki černjachovskoj kul'tury*, Moskwa 1979.

niem aspektu chronologiczno-chorologicznego niektórych kategorii źródeł ruchomych⁶. Do najnowszych prac należy zaliczyć recenzowaną monografię E. A. Symonowicza i N. M. Krawczenko, zawierającą analizę obrządku pogrzebowego KC.

Opracowanie poprzedza wstęp pierwszego z tych autorów poświęcony charakterystyce KC. Omówiono w nim również dzieje badań cmentarzysk tej kultury, przy czym interesująca jest też informacja o próbach prowadzenia badań wykopaliskowych przez okupantów niemieckich, między innymi w okolicach wsi Nowo-Aleksandrowka koło Dniepropietrowska (s. 6). Osobny pasus dotyczy zagadnień interpretacji etnicznej KC. Wychodząc z pozycji przekonania o słowiańskim pochodzeniu jej ludności, autor przypomina o istnieniu hipotez, przyjmujących jej germańskie pochodzenie, wpływów germańskich na jej kształtowanie przy znacznym udziale kultury Sarmatów.

Wśród ponad 2000 stanowisk KC (s. 5) można wyróżnić według stanu badań z 1979 roku około 300 cmentarzysk. W omawianym opracowaniu uwzględniono 282 obiekty, na których łącznie odkryto około 2000 grobów. W tabeli zamykającej książkę podano charakterystykę 1380 zespołów.

Kolejny rozdział autorstwa E. A. Symonowicza poświęcony jest ogólnej charakterystyce cmentarzysk. Wyróżniono w nim między innymi pięć zasad, jakimi kierowała się ludność KC przy wyborze miejsca na cmentarzysko; najistotniejsze z nich są następujące: 1 – obiekty te zakładane były nie dalej niż w odległości pół kilometra od osady, często jednak tuż przy niej; 2 – położone są na nieco wyższym miejscu niż osady, jednak po tej samej stronie rzeki; 3 – zakładane były nie bliżej niż 10-15 m od krawędzi koryta rzeki. W tabeli I zebrano cechy metryczne i morfologiczne cmentarzysk, z podaniem długości, szerokości i powierzchni nie też zajętej oraz orientacji.

W przypadku np. obiektu z Koblewa, obw. Odessa, autor dopuszcza możliwość istnienia rowu okalającego cmentarzysko (s. 10 i tabl. 7/III). Stwierdza również fakt dokonywania kremacji zmarłych poza nekropolami, powołując się na odkryte miejsce spalania zmarłych w Oknie, obw. czerniowski (s. 11). Prawdopodobnie na taki sam obiekt natrafiono w Die-dowszczyźnie koło Kijowa. Podkreśla bardzo wyraźnie birytualizm obrządku pogrzebowego, w którym około 50% pochówków miało podlegać ciałopaleniu (s. 12).

Kolejny rozdział – pt. groby ze szkieletami na cmentarzyskach czerniachowskich – opracowany został również przez tego samego badacza. Na podstawie analizy 1255 grobów z tym obrządkiem (tabela IIa)⁷ Symonowicz za podstawowe kryterium klasyfikacji typologicznej uznaje orientację grobów. Pozwala to, jego zdaniem, na wyróżnienie dwóch typów pochówków: I – orientowanych na północ, najliczniej występujących, oraz II – orientowanych na zachód (tabela III). Jest to, jak podkreśla ten badacz, duże uproszczenie w odniesieniu do wcześniejszych propozycji klasyfikacji, wyraźnie podkreślających ogromną różnorodność typów obrządku pogrzebowego KC, opartych na znacznie większej liczbie cech, co doprowadziło też innych badaczy do wyróżnienia większej liczby typów grobów⁸. Zdaniem Symonowicza fakt ten utrudnił właściwą charakterystykę KC (s. 14-15); natomiast jego propozycja klasyfikacji grobów szkieletowych dopuszcza również istnienie różnic, np. między typem I, o „średniej” głąbo-

⁶ Szczególnie wymienić należy próby klasyfikacji ceramiki naczyniowej: E. O. Symonovič, *Černjachivsky goršky Podniprojva*, „Archeologija”, t. 36: 1981, s. 41-54; tenże, *Černjachivska keramika Podniprojva*, „Archeologija”, t. 43: 1983, s. 26-42; tenże, *Razvitie kul'tury černjachovskich plemen levoberežja Dnepra (po materialam lepoj keramiki)*, „Kratkie Soobščeniija”, zes. 178: 1984, s. 73-81.

⁷ W tabeli XXI uwzględniono tylko 992 groby. Brak charakterystyki pozostałych pochówków szkieletowych uniemożliwia praktycznie weryfikację ustaleń autorów.

⁸ V. K. Gončarov, E. V. Machno, *Mohyl'nyk černjachivskogo typu bilja Perejaslav-čhmelnyckogo*, „Archeologija”, t. 11: 1957, s. 142-144; E. A. Rikman, *Pamjatnik epochi velikogo pereselenija narodov. Po raskopkam poselenija i mogil'nika černjachovskoj kul'tury u sela Budešty*. Kišinev 1967, s. 43-85.

kości, której autor nie precyzuje, oraz typem II, który obejmuje pochówki położone głębiej (tabela IV). Z kolei obiekty o orientacji północnej odznaczały się większą liczbą elementów inwentarza, a niektóre z nich, jak np. przeszliki, można uznać za charakterystyczne wyłącznie dla grobów tego typu (tabela V).

Obserwacje, odnoszące się do rozmieszczenia grobów szkieletowych na cmentarzyskach, pozwalają na wysunięcie przynajmniej trzech bardzo istotnych wniosków: 1 – groby te zakładano zawsze głębiej niż ciałopalne; 2 – groby najbogatszych przedstawicieli społeczności użytkującej cmentarzysko znajdowały się w jego centralnej części; 3 – na szeregu cmentarzysk można wyróżnić zgrupowania pochówków najpewniej dokumentujących pokrewieństwo złożonych blisko siebie zmarłych. Interesujące jest porównanie takich zgrupowań do rozplanowania osad KC, w których obrębie obserwuje się podobne skupienia obiektów, mogące być świadomie powtarzane na cmentarzyskach (s. 19).

Dalej omówiono cechy konstrukcji grobów, stanowiące wyróżniki odmian dwóch podstawowych typów. Najczęściej występują jamy grobowe o płaskich dnach, rozmiarami przystosowane do wielkości zmarłego. Wśród nich występują dość licznie groby z wyściółką dna z „zielonkawej glinki”. Zwyczaj taki zaobserwowano na czterech nekropolach (tabela VII) w południowej części ekumeny KC i uznany on został za wynik oddziaływań późnoscytyjskich lub sarmackich (s. 20). W związku z tym nasuwa się pytanie, czy nie chodzi tutaj raczej o rozłożoną substancję organiczną, np. dna skrzyni mieszczącej zmarłego? Mogła się ona zachować jedynie w szczególnie sprzyjających warunkach i dlatego nie obserwowano jej na innych cmentarzyskach. Identyczną obserwację poczyniono dla grobu nr 78 z Masłomęcza, stan. 15, przy czym „wyściółka zielonkawej glinki” bardzo dokładnie wyznaczona była przez ramy konstrukcji trumny⁹.

Kolejną odmianę stanowią jamy z 20-40 cm zagłębieniem w dnie, mieszczącym nieboszczyka. Najliczniej występują one w rejonie nadczarnomorskim, gdzie obejmują ponad 50% wszystkich grobów ze szkieletami. Symonowicz zwraca uwagę na podobieństwo tej formy do sarmackich jam z przegłębionym dnem, w celu podparcia zmarłego (w oryginale „zapleczniki”) (s. 20). Również w tej strefie geograficznej występują, nieliczne co prawda, groby z konstrukcjami kamiennymi. Najczęściej kamienie przykrywają pochówek, chociaż znane są przypadki złożenia zmarłego na nich, obudowania go nimi, ewentualnie obudowania mogiły (tabela VIII).

Wariantem tego typu są pochówki w niszach wygrzebanych w ścianie bocznej jamy grobowej, zasłanianych następnie płytami kamiennymi lub drewnem (tabela IX). Groby o takiej konstrukcji są charakterystyczne dla pochówków dziecięcych (s. 26). Ogólnie forma ta ma najwięcej analogii w kulturze późnoscytyjskiej strefy stepowej Północnego Nadczarnomorza.

Autor zwraca uwagę na występujące w wypełniskach obiektów pojedyncze kości ludzkie, ale również i na czaszki oraz węgielki drzewne. Te ostatnie skłonny jest wiązać z obrządkiem kultu ognia-słońca (s. 26). W wypełniskach znajdowane są też często całe naczynia lub ich znaczne fragmenty. Natomiast w naczyniach towarzyszących zmarłym niejednokrotnie znajdowano resztki pożywienia.

Kolejne uwagi dotyczyły sposobu ułożenia zmarłego w grobie. Najczęściej spoczywał on w pozycji wyprostowanej z rękoma ułożonymi wzdłuż tułowia. Są również znane szkielety z różnymi wariantami ułożenia nóg (tabela XI) i rąk (tabela XII). Takie formy pochówków nie występują na północnym i zachodnim obszarze osadnictwa KC (tabela XV).

Mimo więc bardzo nielicznych, zdaniem autora, śladów „obcych” elementów w obrządku KC, najczęściej dostrzegane są wpływy scytyjskie i sarmackie.

W tabeli XIII przedstawiono udział 29 grup zabytków uznanych za podstawowe kategorie wyposażenia grobów szkieletowych. Najliczniej występują w nich naczynia – 1404 sztuki, w tym

⁹ A. Kokowski, *Masłomęcz, stan. 15, gm. Hrubieszów, woj. zamojskie*, [w:] *Sprawozdania z badań terenowych Katedry Archeologii UMCS i Archeologicznego Ośrodka Badawczo-Konserwatorskiego w Lublinie w 1984 roku*, Lublin 1984, s. 15.

203 lepiące w ręku i 55 importowanych; 203 groby zawierały paciorki; znaleziono 186 fibul; 107 sprzączek i 102 grzebienie. Bardzo nielicznie występują np. wisiorki wiaderkowate, gdyż zarejestrowano je tylko w 18 przypadkach. Broń i elementy uprząży końskiej ujawniono w 11 pochówkach (tabela XIII). Nie stwierdzono natomiast jednoznacznych reguł składania wyposażenia przy szkieletach, co obrazują tabl. 13 i 16.

Powyższe ustalenia autor uznał za wystarczające dla charakterystyki obrządku szkieletowego KC i zawarł je w dziesięciu punktach końcowych.

Rozdział o obrządku ciałopalnym KC opracowała N. M. Krawczenko, która charakteryzując wstępnie całą grupę grobów ciałopalnych stwierdziła, że różni się ona znacznie od ciałopalnych pochówków scytyjskich i kultury kurhanów karpaccich, z tym że spalania zmarłego dokonywano poza cmentarzyskiem, nie zaś w miejscu formowania mogiły (s. 41).

Groby ciałopalne KC najczęściej zakładano na głębokości nie większej niż 50 cm, chociaż znane są też groby wkopane i do 1 m głębokości. Średnica ich waha się od 20 do 200 cm. Pochówki te można podzielić na jamowe (bezpocielnicowe) i popielnicowe, występujące w mniejszości. Wśród tych ostatnich rolę popielnicy najczęściej spełniał garnek (tabela XV). Autorka podkreśla też, że znane są popielnice przykrywane tarczami wojowników (?), kamieniami i innymi naczyniami. Stwierdza, że najczęściej do grobu składano jedno naczynie.

Osobną i liczną grupę stanowią groby, w których kości wymieszane ze skorupami naczyń i innymi spalonymi przedmiotami zalegają na powierzchni 1,5-2 m². W przypadku małych, skoncentrowanych znalezisk kości w regularnych jamkach, można dopuścić stosowanie pojemników z surowca organicznego.

Krawczenko twierdzi, że ustalenia swoje oparła na analizie ponad 800 grobów, natomiast w tabeli XXI uwzględniła tylko 488 grobów. W celu zobiektywizowania badań porównawczych nad stosunkiem tej grupy grobów do grobów szkieletowych, na podstawie stopnia i rzetelności badań cmentarzysk, wyróżniono trzy ich grupy (tabele XVI–XVIII). Typologię grobów ciałopalnych ustalono kierując się kryteriami sposobu złożenia szczątków zmarłego do grobu i udziału w nim „wyposażenia” grobowego. Wyróżniono trzy grupy: I – bez dodatkowego inwentarza pogrzebowego, przy czym ewentualny pojemnik na kości uznaje się za integralną część pochówku; II – z przystawkami w postaci innych naczyń lub przedmiotów; III – ze stosem ciałopalnym.

Przeprowadzony dalej podział na typy wykazuje jednak pewne niekonsekwencje metodyczne. Zachowano mianowicie ciągłą numerację typów, chociaż dla przykładu typy 4 i 5 występują tylko w grupie II, a w grupie III tylko typy: 7, 8 i 9. Stwarza to wrażenie wykonania podziału typologicznego niezależnie od wyróżnionych wcześniej grup. W ujęciu proponowanym przez autorkę typologia grobów ciałopalnych KC przedstawia się następująco:

W grupie I do typu 1 należą pochówki w przykrytej np. skorupą popielnicy, uznane przez badaczkę za charakterystyczne dla dolnych dorzeczy Dniestru, Bohu i Dniepru. Najbliższe analogie mają pochodzić z obszaru kultury geto-dackiej. Typ 2 reprezentowany jest przez pochówki w przykrytych skorupą lub kamieniem jamach, które występują najczęściej w południowej i południowo-zachodniej strefie osadnictwa KC. Natomiast typ 3 obejmuje pochówki w odkrytej popielnicy, co ma być wynikiem wpływów z kręgu kultury greckich miast nadczarnomorskich (s. 49).

W grupie II występuje typ 4, obejmujący groby z przykrytymi popielnicami, w jamach z innymi przystawkami. Najliczniej występuje on w północnej części KC i ma być zdaniem Krawczenko dziedzictwem po kulturze zarubinieckiej. Występujący w tej samej grupie typ 5, obejmujący groby z odsłoniętymi popielnicami i innymi darami grobowymi, tak jak i typ 6 tej grupy obejmujący pochówki w odsłoniętych jamach zawierających wyposażenie, są również charakterystyczne dla północnej strefy i mają zdaniem autorki podobną genezę jak typ 4.

Cała grupa III z typami: 7 – w przykrytej, 8 – w odsłoniętej popielnicy (z wariantami a, b, w) i 9 – w odsłoniętej jamie (z wariantami a i b), najliczniej występuje w północnej części obszaru KC. Ma ona być wynikiem oddziaływań z kręgu kultury przeworskiej. Wariant „b” typu 9 – pochówki w dużych jamach, uznany został za bliski cmentarzyskom warstwowym grupy dobrodzieńskiej.

Całość rozważań nad obrządkiem ciałopalnym zawarta została w czterech punktach: 1 – KC charakteryzuje różnorodność form grobów ciałopalnych; 2 – obrządek ciałopalny kształtowały trzy główne elementy: geto-dacki, przeworski i zarubiniecki; 3 – na każdym cmentarzysku wystąpiło szereg typów pochówków ciałopalnych, przy czym najstarsze pochówki KC w typie przeworskim, zarubinieckim i geto-dackim występują na obszarze, na którym wymienione kultury egzystowały przed pojawieniem się KC; 4 – obrządek ciałopalny występuje przez cały czas istnienia KC.

Recenzowaną pracę zamyka katalog cmentarzysk KC zawierający informacje o 282 obiektach z określeniem lokalizacji, liczbie odkrytych grobów i bibliografię. Uzupełnieniem katalogu jest tabela XXI, w której zawarto indywidualną charakterystykę grobów z 23 najważniejszych cmentarzysk KC.

Podjmując dyskusję z autorami recenzowanej rozprawy, zajmę się najpierw uwagami natury ogólnej, mającymi moim zdaniem istotne znaczenie nie tylko dla określenia obrządku pogrzebowego KC, ale również dla definicji samej kultury. Myślę tutaj o występujących w obrządku szkieletowym pochówkach cząstkowych i w układzie nieanatomicznym oraz interpretacji pochówków ciałopalnych „z rozrzuconymi szczątkami”.

W literaturze przedmiotu pisano już wiele o pochówkach cząstkowych. Najczęściej uważa się, że są one wynikiem wkopywania się w grób zmarłego w celach kultowych¹⁰. Faktów znajdowania w grobach szkieletów pozbawionych wybranych części – najczęściej pozbawiono je czaszki lub kości górnej części szkieletu postkranialnego – oraz w porządku nieanatomicznym zapewne Symonowicz nie łączy z obrządkiem pogrzebowym, gdyż pomija je całkowicie. Zastanawia wobec tego cel wyróżnienia takiej grupy przy zestawieniu tabeli XXI. Również tablica 16, prezentująca różne formy pochówków cząstkowych, pozbawiona jest komentarza. O tym, że naruszone lub niekompletne szkielety są przejawem kultu, a nie rabunku wyposażenia grobowego, mogą świadczyć bardzo bogate pochówki tej grupy w Masłowie, grób 69¹¹, Gawriłowce, grób 35¹², i Ranżewie, grób 12¹³ – w dwóch ostatnich znaleziono między innymi naczynia szklane.

Pochówki cząstkowe mają stanowić, sądząc po tabeli XXI, około 29,49% wszystkich grobów KC¹⁴. Należy więc w analizie traktować je na równych prawach z przedstawionymi w tekście dwoma grupami pochówków. Wśród grupy pierwszej grobów trzeba wydzielić dwie podgrupy: pochówków ze szkieletami całkowitymi i cząstkowymi¹⁵. Groby drugiej podgrupy nie występują w bardzo bliskiej z racji stosowania birytualizmu kulturze wielbarskiej¹⁶, ani

¹⁰ E. A. Symonovič, *Magija i obrjad pogrebenija v černjachovskuju epochu*, „Sovetskaja Archeologija”, R. 1963, nr 1, s. 49-60; E. V. Machno, *Typy pochovan ta planuvannja Kompaniivs'kogo mogyl'nyka*, [w:] *Seredni viki na Ukraini*, zes. 1, Kyiv 1971, s. 88; I. S. Vinokur, *Pochoval'nyj obrjad černjachovskoj kul'tury (za materialamy Dnistro-Dniprovs'kogo mezyreččja)*, [w:] *Seredni viki na Ukraini*, zes. 1, Kyiv 1971, s. 98.

¹¹ V. P. Petrov, *Maslovskij mogil'nik na r. Tovmač (po materialam raskopok P. I. Smo-ličeva i S. S. Gamčenko)*, „Materialy i issledovanja po archeologii SSSR”, t. 116: 1964, s. 138 oraz 140.

¹² E. A. Symonovič, *Raskopki mogil'nika u ovčarni sovchoza Pridneprovskogo na Niżnem Dneprze*, „Materialy i issledovanja po archeologii SSR”, t. 82: 1960, s. 206, 207, oraz tabl. IX: 14.

¹³ Tenże, *Koblevskij i Ranżevskij migil'niki okolo g. Odessy*, [w:] *Mogil'niki černjachovskoj kul'tury*, Moskva 1979, s. 106.

¹⁴ Wg badań A. Kokowskiego groby cząstkowe stanowią średnio około 20% – A. Kokowski, *Zagadnienie interpretacji kulturowej materiałów typu Masłomęcz*, [w:] *Zachodnia strefa osadnictwa kultury czerniachowskiej*, Lublin 1986, s. 71-90.

¹⁵ Tenże, *Z problematyki badań cmentarzyska z młodszego okresu wpływów rzymskich w Masłomęczu*, „Rocznik Zamojski”, t. 1: (1985)1986.

¹⁶ Zob. też K. Walenta, *Obrządek pogrzebowy na Pomorzu w okresie późnolateńskim i rzymskim*, „Archaeologica Baltica”, t. V: 1980/1981 (1983), *passim*.

w żadnej innej sąsiadującej z KC¹⁷ i stanowią istotny element ją wyróżniający. Znane z terenu kultury wielbarskiej pochówki z naruszonym układem kości można uznać za wyraźny ślad rabowania grobów w starożytności¹⁸. Natomiast rejestrowane na cmentarzyskach późnoscytyjsko-greckich na Krymie i w dolnym biegu Dniepru oraz przyległych terenach nadczarnomorskich, występują wyłącznie w zbiorowych grobowcach, o których wiadomo że funkcjonowały przez dłuższy okres, a zmarłych dokładano doń sukcesywnie. W przypadku braku miejsca rozsuwano kości starsze¹⁹. Nawet jeśli występują cmentarzyska KC z niewielką tylko liczbą grobów szkieletowych, jak i takie, na których nie stwierdzono pochówków podgrupy drugiej (pierwsze występują sporadycznie, a drugie to obiekty z reguły rozpoznane fragmentarycznie lub powierzchownie²⁰), to zwyczaj cząstkowania szkieletów należy uznać za cechę powszechną i charakterystyczną dla tej kultury. Wyróżnione przez autora elementy obrządku pogrzebowego tworzące odmiany i warianty pochówków szkieletowych dają się powiązać z tradycjami tak zwanego „podłoża kulturowego” (kamienne konstrukcje, nisze grobowe itd.). Jak już podkreślałem, analizowana forma pochówku nie znajduje analogii w tak złożonej postaci, jak to obserwujemy w obrębie KC. Próby wyprowadzenia stosowania zwyczaju cząstkowania szkieletów z dziedzictwa późnoscytyjsko-sarmackiego²¹ należy uznać przynajmniej z dwóch powodów za mało prawdopodobne. Po pierwsze – najstarsze groby ze szkieletami cząstkowymi w stylu „obowiązującym” później w KC i w układach nieanatomicznych pochodzą na razie z zachodniego Wołynia i północnego Podola²². Po drugie – późnoscytyjsko-sarmackie groby cząstkowe (pomijając powyższe uwagi na ich temat) mogą reprezentować jedynie namiastkę²³ występujących w KC pochówków dolnych połówek szkieletów, fragmentów szkieletów, czy też tylko samych czaszek²⁴.

Wbrew zapewnieniom Symonowicza o braku podstaw do wyróżnienia wielu typów grobów (s. 14-15), możliwe i zasadne jest wydzielenie dużej liczby odmian, choćby nawet w obrębie analizowanej grupy, na podstawie stopnia kompletności szkieletu lub nawet formy złożenia szczątków do grobu. Należy tutaj mówić przynajmniej o dwóch odmianach: o gro-

¹⁷ Dla przykładu, na terenie Półwyspu Jutlandzkiego znany jest tylko jeden pochówek rytualnie pociętych zwłok (?) lub szkieletu – M. S. Jørgensen, U. Lund-Hansen, J. Balslev-Jørgensen, T. Hatting, H. Nielsen, *Hinlingoje-gravpladsens nøje*, „Antikvariske studier”, t. 2: 1978, s. 59-60 oraz ryc. 16 i 19.

¹⁸ M. Pietrzak, *Cmentarzysko z okresu wpływów rzymskich w Malborku-Wielbarku, ul. Zagórna 4*, „Pomerania Antiqua”, t. 1: 1965, s. 155-181, w odniesieniu do Bałtów – J. Jaskanis, *Obrządek pogrzebowy zachodnich Bałtów u schyłku starożytności (I-V w. n.e.)*, Wrocław 1974, s. 220.

¹⁹ Na przykład: E. A. Symonovič, *Naselenie stolicy pozdneskijskogo carstva (po materialam vostočnogo mogil'nika Neapolja Skijskogo)*, Kiev 1983, ryc. 9, 11: 6, 12: 3.

²⁰ Baran, *op. cit.*, s. 66-69, oraz s. 67, tabela 2.

²¹ Np. V. V. Sedov, *Proischozhenie i rannaja istorija Slavjan*, Moskwa 1979, s. 81-84; O. O. Gej, *Serednodniprovska i pivničnopryčernomorska zony černjachivskoj kul'tury (za materialamy pochoval'nogo obrjadu)*, „Archeologija”, t. 34: 1980, s. 51, 52.

²² Geograficznie wschodnia część Lubelszczyzny, w której leży Masłomęcz, jest zachodnią częścią Wyżyny Wołyńskiej; Masłomęcz, stan. 15, grób nr 60, między innymi z klamerką esowatą typu „B” wg Kmiecińskiego – A. Kokowski, *Badania nad okresem wpływów rzymskich w gm. Hrubieszów*, [w:] *Sprawozdania z badań terenowych Katedry Archeologii UMCS i Archeologicznego Ośrodka Badawczo-Konserwatorskiego w Lublinie w 1983 roku*, Lublin 1983, s. 21; na Podolu natomiast grób nr 4 z Różyżanki – I. S. Vinokur, *Ružičanskij mogil'nik*, [w:] *Mogil'niki černjachovskoj kul'tury*, Moskwa 1979, s. 113, 115 ryc. 3: 1, 4.

²³ M. I. Vjazmitina, *Zoloto-balkovskij mogil'nik*, Kiev 1972, s. 16, ryc. 5, s. 50 ryc. 22, s. 55 ryc. 25, s. 58 ryc. 26, s. 78 ryc. 36.

²⁴ Rikman, *op. cit.*, s. 43-85.

bach cząstkowych w układzie anatomicznym²⁵ i nieanatomicznym, to jest takim, który stwarza wrażenie, że kości były złożone do grobu w jakimś pojemniku (np. worku²⁶). Podział taki ma więc znaczenie nie tylko dla badań nad wierzeniami w KC, a te są przecież tematem recenzowanej monografii, ale również porządkuje źródła typologicznie.

Nie mniej dyskusyjna jest kwestia wyróżnionego przez Krawczenko typu 9b – „pochówków z rozrzuconymi kośćmi”²⁷. Są to słabo rysujące się, płytkie duże jamy zawierające spalone kości, drobne fragmenty metali (choćby zdarzają się i całe fibule) i przedmiotów szklanych oraz rozdrobnioną ceramikę naczyńową²⁸. W przypadku cmentarzyska w Kompanijcach groby takie stanowiły 72% wszystkich pochówków i lokalizowane były w szerokim pasie obrzeża tego obiektu²⁹. Autorka badań lojalnie uprzedza, że groby takie mogły występować pierwotnie na powierzchni całego cmentarzyska i zostać przeoczone w badaniach lub też w wyznaczonej strefie ich występowania mogły być zarówno liczniejsze jak i mniej liczne³⁰. Obserwacja ta stała się przedmiotem ostrej krytyki z zarzutem niekompetencji badawczych i „naciągania” wyników badań włącznie³¹. Nawet, jeżeli wykluczyć dyskusyjne zdaniem oponentów wyznaczanie jam grobowych, faktem pozostanie warstwa spalonych kości, ceramiki naczyńowej i innych przedmiotów. Takie zjawisko rejestrowano na kilku dalszych cmentarzyskach: Rużyczanka, Żurawka czy Kosanowo³².

Wydaje się, że wyróżniony przez Krawczenko typ 9b (s. 50)³³ stanowi wypadkową pomiędzy propozycją E. W. Machno a krytyką E. O. Symonowicza i ogranicza się do wyraźnie wyodrębnionych dużych jam. Kwestia ta nie została przez autorów recenzowanej pracy rozstrzygnięta. Na przykład typ 9b przyrównuje się do cmentarzysk warstwowych grupy dobrodzieńskiej kultury przeworskiej (s. 50), na których przecież wyróżnione groby *sensu stricto* odpowiadają niewielkiej liczbie pochowanych pierwotnie osobników³⁴.

Z punktu widzenia doświadczeń badań cmentarzyska w Masłomęczu, stan. 15 w gm. Hrubieszów, gdzie również mamy do czynienia z warstwą ciałopalenia, jednak na pewno nie w typie dobrodzieńskim, skłonny jestem wyjaśnienia zagadnienia upatrywać w metodyce badań. W obrębie tego obiektu, pomimo szczegółowej planigrafii wszystkich uchwytnych elementów warstwy, nie udało się wyróżnić skupisk. Obserwacja cech fizycznych warstwy nie pozwoliła też na wyróżnienie indywidualnych miejsc grzebania (lub „wysypywania”) poszczególnych osobników. Być może bardziej korzystne warunki obserwacji w Kompanijcach umożliwiły wyróżnienie jam grobowych, jednak weryfikacja tego zjawiska na podstawie szczegółowej planigrafii wydaje się konieczna. Zupełnym nieporozumieniem jest jednak opiera-

²⁵ Np. Symonovič, *Koblevskij...*, ryc. 7: 1, 2, ryc. 11: II, IIIA, VA, oraz A. Kokowski, *Période romaine tardive, Civilisation de Černjachov*, „Inventaria Archaeologica”, fasc. 50: 1983, tabl. 304.

²⁶ Np. Rikman, *op. cit.*, s. 115 ryc. 28: 7; Symonovič, *op. cit.*, s. 75 ryc. 9: IV, s. 98 ryc. 20: IA, IIIA, IVA.

²⁷ Pojęcie to do literatury wprowadziła E. W. Machno (*Raskopki na Kompanevskom mogił'niku*, [w:] *Archeologičeskie issledovanija na Ukraine v 1965-1966 gg*, Kiev 1967, s. 161).

²⁸ Machno, *Typy...*, s. 92.

²⁹ Machno, *op. cit.*, ryc. 2: 4.

³⁰ Machno, *op. cit.*, s. 93.

³¹ Symonovič, *Z pryvodu černjachivskych trupospalen z rozsejanymy kistočkamy*, „Archeologija”, t. 41: 1982, s. 92.

³² Symonovič, *op. cit.*, s. 92.

³³ N. M. Kravčenko, *Kosanovskij mogił'nik (Po materialam raskopok V. P. Petrova i N. M. Kravčenko v 1961-1964 gg)*, „Materialy i issledovanija po archeologii SSSR”, t. 139: 1967, s. 102-103.

³⁴ J. Szydłowski, *Grupa dobrodzieńska jako wyraz lokalnych przemian w schyłkowej fazie kultury przeworskiej*, Katowice 1977, s. 75.

nie krytyki na powierzchownych obserwacjach osób nie związanych bezpośrednio z meytoryczną stroną badań i sugerowanie na tej podstawie falsyfikacji wyników³⁵.

Wydaje się słuszna opinia E. W. Machno, iż zjawisko występowania wyróżnionych przez nie obiektów – w moim pojęciu cmentarzysk „warstwowych” – było w KC znacznie powszechniejsze. Uchodziło ono jedynie uwadze badaczy interpretujących *ad hoc* obserwowane rozproszenie kości jako zniszczone groby ciałopalne³⁶. Pomimo braku publikowanych materiałów z „warstwy” cmentarzysk KC (z wyjątkiem spektakularnych), poza wyjątkami jakim jest Kosanowo³⁷, możliwe jest określenie tego zjawiska jako współczesnego z punktu widzenia chronologii z cmentarzyskiem w Masłomęczu (gdzie datowane jest ono na fazę D okresu wpływów rzymskich) i być może grupą dobrodzieńską. Ten typ cmentarzysk nie może być jednak wywodzony, jak to chce Krawczenko, z kultury miłogradzkiej, zarubinieckiej czy też przeworskiej (s. 50)³⁸, gdyż o wiele bliższe analogie i wcześniejsze od przeworskich znane są z kręgu kultur dackich³⁹. Wyróżnienie typu 9b grobów ciałopalnych należy więc uznać za posunięcie tymczasowe, do momentu wyjaśnienia i udokumentowania charakteru pochówków tego typu na podstawie, na przykład, metody planigraficznej.

Zaskakuje natomiast brak w pracy analizy współwystępowania grobów ciałopalnych i szkieletowych. Według ustaleń W. D. Barana, pozwala ona nie tylko na stwierdzenie różnic w obrządku pogrzebowym na różnych cmentarzyskach, ale może być jedną z podstaw wyróżnienia grup regionalnych KC⁴⁰.

W odniesieniu do kwestii bardziej szczegółowych, zastanawia, nieuzasadnione moim zdaniem, poszukiwanie analogii dla form pochówków ciałopalnych wyłącznie poza obszarem kultury wielbarskiej. Przy rozumowaniu *ad hoc* mogłoby to oznaczać uznanie tych dwóch kultur za tak bliskie sobie, że porównywanie jej obrządku pogrzebowego wniesie niewiele. Wydaje się jednak, iż jest to wbrew intencjom obojga autorów, pragnących udowodnić słowność KC. Tymczasem nieomal wszystkie wyróżnione typy mają bliskie analogie na cmentarzyskach kultury wielbarskiej⁴¹.

Z innych zagadnień wydaje się wątpliwe, by cmentarzysko w Koblewie było funkcjonalnie związane z odkrytym tam rowem – jak sugeruje to Symonowicz (s. 10). Odsłonięty odcinek rowu jest najpewniej starszy od cmentarzyska, gdyż zlokalizowano wkopane węgi pochówki nr 15, 22 i 32⁴², czego nie spowodował brak miejsca do grzebania, ale niewiedza o jego istnieniu.

Nie mniej dyskusyjny jest przytoczony przez Symonowicza argument ubóstwa grobów KC – brak powszechnie występujących wyrobów z metali szlachetnych i większej liczby importów – jako przeciwstawienie interpretacji gockiej jej materiałów. Ma to oznaczać, iż sło-

³⁵ Symonovič, *op. cit.*, s. 92; takie same wątpliwości mogą budzić groby ciałopalne wyróżnione w Kosanowie, gdyż *de facto* są one skupiskami, miejscami zagęszczonego występowania ceramiki i spalonych kości, i nie ma możliwości określenia rzeczywistych granic tych *quasi* zespołów. Wydaje się też, iż w odniesieniu do przynajmniej części grobów, wyróżniono je sugerując się znalezieniem pojedynczego zabytku metalowego – Krawczenko, *op. cit.*, s. 98–99, w przypisie 7 na s. 95 opis warstwy ciałopalenia takiej jak w Masłomęczu.

³⁶ Symonovič, *op. cit.*, s. 91.

³⁷ Krawczenko, *op. cit.*, ryc. IX: 7, 13, 14, X/1, 19, 21, 24; XII: 7, 8, 11-20, 22-27, 29-33.

³⁸ Sedov, *op. cit.*, s. 89.

³⁹ C. Daicoviciu, *Siebenbürgen im Altertum*, Bukareszt 1943, s. 11-112; K. Godłowski, *Kultura przeworska na Górnym Śląsku*, Katowice–Kraków 1969, s. 122-125; Szydłowski, *op. cit.*, s. 74-78.

⁴⁰ Baran, *op. cit.*, s. 66-69.

⁴¹ Walenta, *op. cit.*, s. 66-67; tenże, *Wybrane zagadnienia obrządku pogrzebowego wczesnej fazy kultury wielbarskiej*, [w:] *Problemy kultury wielbarskiej*, Słupsk 1981, s. 198.

⁴² Symonovič, *op. cit.*, s. 65 ryc. 2.

wiańska, zdaniem tego autora, ludność kryjąca się pod określeniem kultury czerniachowskiej była usposobiona pokojowo w przeciwieństwie do Gotów, a w związku z tym uboga (s. 40). Należałoby tutaj wskazać chociażby na mapę występowania skarbów monet rzymskich⁴³ oraz skarbów innych cennych przedmiotów⁴⁴, by przekonać się, że terytorium KC, jeżeli nie wyodrębnia się bogactwem, to jest tak samo zasobne jak sąsiednie terytoria należące do przedstawicieli innych kultur⁴⁵. Brak dużej liczby ozdób z metali szlachetnych w grobach może mieć zupełnie inne motywy – na przykład zakazów religijnych, jak najpewniej miało to miejsce w kulturze wielbarskiej w odniesieniu do wyrobów z żelaza⁴⁶. Występują natomiast bardzo często paciorki bursztynowe i szklane – które pomimo istnienia pracowni szklarskiej w Komarowie w obw. czerniowieckim, nad środkowym Dniestrem⁴⁷ – w większości są importami.

Za istotny niedostatek tego opracowania należy natomiast uznać brak próby analizy chronologicznej przedstawionych typów obrządku pogrzebowego, co w wielu przypadkach mogłoby też podbudować interpretacje genezy poszczególnych form. Wydaje się, że dużą szkodę dla całości opracowania stanowi ograniczenie analizy materiałów do granic ZSRR i pozostawienie poza zainteresowaniami badawczymi Autorów interesujących cmentarzysk ze znacznego obszaru dzisiejszej Rumunii, jak i enklawy osadnictwa KC w Polsce⁴⁸. Wykorzystanie tych materiałów wskazałoby dobitnie daleko większe zróżnicowanie form obrządku pogrzebowego, niż to wynika z recenzowanego opracowania⁴⁹.

Zaskakuje też brak dogłębnej analizy współwystępowania dwóch zasadniczych form grobów na poszczególnych stanowiskach. Jest to, moim zdaniem, kolejny ważny etap badań nad genezą form pochówków KC. Interesujące wyniki dałoby odniesienie stosunku grobów ciałopalnych i szkieletowych występującego na obszarze badanym przez Symonowicza i Krawczenko do znanego z innych kultur stosującego birytualizm – głównie kultury wielbarskiej⁵⁰.

Z braków wymienilibym jeszcze pominięcie w zestawieniu bibliograficznym kilku pozycji cytowanych w części monograficznej i katalogu, na przykład: s. 8 (Verner I. 1972, s. 102-

⁴³ V. V. Kropotkin, *Klady rimskich monet na territorii SSSR*, „Archeologija SSSR. Svod archeologičeskich istočnikov”, G4-4, Moskwa 1961, ryc. 25. oraz tabela 6; A. A. Nudelman, *Rimskaja moneta v meždurečje Dnestra, Prutu i Dunaja*, [w:] *Numizmatika antičnogo Pričernomorja*, Kiev 1982, s. 125-133; V. V. Aulich, I. P. Gereta, C. I. Penjak, V. M. Petegyryč, O. O. Patyč, V. S. Terskyj, V. M. Cygyluk, *Archeologični pamjatky Prykarpattja i Volini rannoslovjanskogo i davnoroskogo periodiv*, Kyiv 1982, s. 67-73.

⁴⁴ A. P. Smilenko, *Pro dejaki datuńci reči v kul'turi poliv pochovan*, „Archeologija”, t. 4: 1952, s. 68; V. P. Petrov, A. P. Kališčuk, *Skarb sribnych rečej z s. Kačyn, Volinskoj oblasti*, „Materialy i doslidžennja z archeologii Prykarpattja i Volini”, t. 3: 1961, s. 88-94. Por. też, A. Bursche, *Moneta i kruzec w kulturze wielbarskiej w okresie późnorzymskim*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 31: 1983, s. 67-69.

⁴⁵ J. Wielowiejski, *Kontakty Noricum i Panonii z ludami północnymi*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 85-113; A. Kunisz, *Katalog skarbów monet rzymskich odkrytych na ziemiach polskich*, [w:] *Materialy do prahistorii ziem polskich*, Cz. V, z. 5, Warszawa 1973; Bursche, *op. cit.*, s. 49 ryc. 1; A. Kokowski, *Monety antyczne na Lubelszczyźnie*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. 28: (1984) 1985, s. 28 ryc. 1; s. 43-50.

⁴⁶ R. Wołgiewicz, *Zagadnienie stylu wczesnorzymskiego w kulturze wielbarskiej*, [w:] *Studia Archaeologica Pomeranica*, Koszalin 1974, s. 129 oraz 130.

⁴⁷ M. J. Smiško, *Poselennja III-IV st. n.e. iz slidami skljanogo virobništva bilja s. Komariv, Černiveckoi oblasti (poperedne povidomlennja)*, „Materialy i doslidžennja z archeologii Prykarpattja i Volini”, t. 5: 1964, s. 67-80; J. L. Ščapova, *Očerki istorii drevnego steklodelija*, Moskwa 1983, s. 143-153.

⁴⁸ Dąbrowska, *op. cit.*, *passim*.

⁴⁹ Baran, *op. cit.*, s. 71-74.

⁵⁰ Kokowski, *Zagadnienie interpretacji...*, ryc. 4.

-114), s. 4 przypis 3 (Smilenko A. T. 1968, s. 181-185), s. 49 (Kravčenko N. M. 1973, s. 99-108) i inne.

Powyższe uwagi, stanowiące dyskusję z autorami monografii, nie osłabiają jej znaczenia dla poznania kultury czerniachowskiej. W sumie recenzowana praca jest bardzo ważna dla badaczy omawianej przez nich problematyki i pomimo istotnych, wyżej przedstawionych braków i niedociągnięć, będzie stanowić podstawę do dalszych badań kultury czerniachowskiej.

Andrzej Kokowski

L. KALINA, *WYBRANE FORMY UMIĘTNOŚCI W KULTURZE WIEJSKIEJ*, The Museum of National Antiquities, Stockholm, Szwecja, 1. 1961, w. 126.

W artykule wybitny polski badacz kultury wiejskiej, L. Kalina, w sposób jasny i zrozumiały przedstawia wybrane formy sztuki ludowej w kulturze wiejskiej. Autor, oprócz wyliczenia i opisu, stara się również wyjaśnić ich powstanie i rozwój. W tym celu odwołuje się do źródeł, które nie zawsze są łatwo dostępne. Wskazuje na ich wartość i znaczenie. Autor, oprócz wyliczenia i opisu, stara się również wyjaśnić ich powstanie i rozwój. W tym celu odwołuje się do źródeł, które nie zawsze są łatwo dostępne. Wskazuje na ich wartość i znaczenie.

W tym celu odwołuje się do źródeł, które nie zawsze są łatwo dostępne. Wskazuje na ich wartość i znaczenie. Autor, oprócz wyliczenia i opisu, stara się również wyjaśnić ich powstanie i rozwój. W tym celu odwołuje się do źródeł, które nie zawsze są łatwo dostępne. Wskazuje na ich wartość i znaczenie.

W tym celu odwołuje się do źródeł, które nie zawsze są łatwo dostępne. Wskazuje na ich wartość i znaczenie. Autor, oprócz wyliczenia i opisu, stara się również wyjaśnić ich powstanie i rozwój. W tym celu odwołuje się do źródeł, które nie zawsze są łatwo dostępne. Wskazuje na ich wartość i znaczenie.

W tym celu odwołuje się do źródeł, które nie zawsze są łatwo dostępne. Wskazuje na ich wartość i znaczenie. Autor, oprócz wyliczenia i opisu, stara się również wyjaśnić ich powstanie i rozwój. W tym celu odwołuje się do źródeł, które nie zawsze są łatwo dostępne. Wskazuje na ich wartość i znaczenie.